

POSTANOWIENIE

Dnia 9 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ewa Stefańska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marek Dobrowolski

SSN Marcin Łochowski

w sprawie z zażalenia P. S.A. w W. P. sp. z o.o. w W.
przeciwko Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów
z udziałem K. sp. z o.o. w M., S. sp. z o.o. w Ż., W. Sp. z o.o., K. sp. z o.o. w S.
o ograniczenie prawa wglądu
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 9 grudnia 2020 r.
zażalenia P. S.A. w W., P. sp. z o.o. w W. na postanowienie Sądu Apelacyjnego w
(...) z dnia 11 września 2019 r., sygn. akt VII AGz (...)

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 8 marca 2017 r. (...) Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (dalej: Prezes UOKiK; pozwany), działając na podstawie art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (t.j. Dz.U. 2017, poz. 229, dalej: u.o.k.k.) w związku z art. 3 ustawy z dnia 10 czerwca 2014 r. o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz ustawy - Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. 2014, poz. 945), w ramach prowadzonego postępowania antymonopolowego w sprawie zawarcia przez K. Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w S.(poprzednio: K. Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w S.; dalej: K.), K. Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w M. (dalej: K.), S. Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w

Ż. (dalej: S.), P. Spółkę Akcyjną w W. (dalej: P.) i P. Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w W. (poprzednio: P. Spółkę Akcyjną w W.; dalej: P.) porozumienia ograniczającego konkurencję na krajowym rynku wprowadzania do obrotu płyt wiórowych i na krajowym rynku wprowadzania do obrotu płyt pilśniowych, z urzędu:

I. ograniczył K., K. i S. prawo wglądu do informacji o wysokości ostatecznych cen (netto), po których W. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w E. (dalej: W.) nabywała płyty drewnopochodne od P. i P. w latach 2008-2011, zawartych w tabeli oraz cennikach P. i P. , załączonych do pisma ww. spółki z 28 września 2016 r. skierowanego do Prezesa UOKiK;

II. ograniczył K., K., P. i P. prawo wglądu do informacji o wysokości ostatecznych cen (netto), po których W. nabywała płyty drewnopochodne od S. w latach 2008-2011, zawartych w tabeli oraz cennikach S. załączonych do pisma ww. spółki z 28 września 2016 r. skierowanego do Prezesa UOKiK;

III. ograniczył S. , P. i P. prawo wglądu do informacji dotyczących wysokości ostatecznych cen (netto), po których W., nabywała płyty drewnopochodne od K. i K. w latach 2008-2011, zawartych w tabeli oraz cennikach K., załączonych do pisma ww. spółki z 28 września 2016 r. skierowanego do Prezesa UOKiK.

Prezes UOKiK uznał za konieczne ograniczenie z urzędu prawa wglądu wskazanym w postanowieniu stronom postępowania antymonopolowego do informacji o cenach zakupu płyt drewnopochodnych przez W., ponieważ dane te wskazują, jak na przestrzeni kolejnych miesięcy zmieniały się ceny, po których spółka ta nabywała danego rodzaju płyty drewnopochodne odpowiednio od: K., K. S., P. P.. Przy tym, według organu antymonopolowego, z powyższych informacji można uzyskać wiedzę nie tylko o wysokości ceny płaconej przez W. ale również o częstotliwości zakupów tej spółki oraz zmianach stosowanych wobec niej cen. Dlatego Prezes UOKiK uznał, że dane te mają wartość gospodarczą, zaś ich ujawnienie mogłoby wyrządzić szkodę zarówno W., jak i jej dotychczasowym dostawcom. Ujawnienie tego rodzaju informacji konkurentom stron postępowania spowodowałoby, że uzyskaliby oni wiedzę dotyczącą relacji handlowych ww.

przedsiębiorców, co dałoby im przewagę konkurencyjną, którą mogliby wykorzystać w toku negocjacji prowadzonych z W. na szkodę jej dotychczasowych dostawców.

P. Spółka Akcyjna w W. i P. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Wieruszowie złożyły zażalenie na powyższe postanowienie, zaskarżając je w części ograniczającej spółkom prawo wglądu do informacji w zakresie określonym w punktach II i III.

Sąd Okręgowy w W. - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów postanowieniem z 26 lutego 2018 r. oddalił zażalenie.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Prezesa UOKiK, że objęte zaskarżonym postanowieniem informacje dotyczące wysokości ostatecznych cen (netto), po których W. nabywała płyty drewnopochodne, mają charakter tajemnicy przedsiębiorstwa w rozumieniu przepisów ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Według Sądu pierwszej instancji, informacje te mają strategiczny charakter dla W. i posiadają znaczącą wartość gospodarczą.

P. i P. złożyły zażalenie na powyższe postanowienie Sądu Okręgowego w W. z 26 lutego 2018 r.

Postanowieniem z 18 czerwca 2019 r. Sąd Apelacyjny w (...) zmienił zaskarżone postanowienie Sądu Okręgowego w W. w ten sposób, że uchylił punkty II i III postanowienia Prezesa UOKiK z 8 marca 2017 r. w części ograniczającej P. oraz P. prawo wglądu do informacji o wysokości ostatecznych cen (netto), po których W. w latach 2008-2011 nabywała płyty drewnopochodne od S., K. i K. (pkt 1); oddalił wniosek o ograniczenie prawa do wglądu (pkt 2) oraz na podstawie art. 479³³ § 3 k.p.c. z urzędu ograniczył prawo wglądu K., K., W. oraz S. do załącznika nr 3 do pisma z 28 sierpnia 2018 r. (pkt 3).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wbrew spoczywającemu na nim ciężarowi dowodu Prezes UOKiK nie wykazał wartości gospodarczej informacji o cenach netto, po których W. w latach 2008-2011 nabywała od S., K. i K. produkty drewnopochodne. W sprawie nie wykazano również, że poznanie tych danych przez podmioty trzecie (przedsiębiorców, od których one nie pochodzą) po tak długim okresie wywarłoby jakikolwiek wpływ na rozwój sytuacji rynkowej.

Postanowieniem z 11 września 2019 r. Sąd Apelacyjny w (...) odrzucił, jako niedopuszczalną, skargę kasacyjną Prezesa UOKiK złożoną na postanowienie tego Sądu z 18 czerwca 2019 r.

Sąd Apelacyjny wskazał, że objęte skargą kasacyjną postanowienie nie należy do kategorii postanowień, od których przysługuje skarga kasacyjna na podstawie art. 398¹ § 1 k.p.c. Sąd ten nie podzielił stanowiska pozwanego, że sprawa powinna zostać rozstrzygnięta wyrokiem. Według Sądu odwoławczego, właściwą formą rozstrzygnięcia było wydanie postanowienia, skoro Kodeks postępowania cywilnego nie wymaga wydania wyroku w sprawie dotyczącej zażalenia na postanowienie Prezesa Urzędu.

Zażalenie na powyższe postanowienie Sądu Apelacyjnego w (...) z 11 września 2019 r. wniósł Prezes UOKiK, zaskarżając je w całości. Orzeczeniu temu skarżący zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy; tj.:

1. art. 316 § 1 k.p.c. oraz art. 354 k.p.c. w związku z art. 398¹ § 1 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i błędne uznanie, że zaskarżone postanowienie z 18 czerwca 2019 r. w przedmiocie ograniczenia prawa wglądu jest postanowieniem, na które nie służy skarga kasacyjna, a nie wyrokiem, od którego taką skargę można wnieść i w konsekwencji odrzucenie przez Sąd Apelacyjny skargi kasacyjnej;

2. art. 398⁶ § 2 k.p.c. w związku z art. 398¹ § 1 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i odrzucenie skargi kasacyjnej z powodu jej niedopuszczalności, podczas gdy zaskarżone orzeczenie Sądu Apelacyjnego w (...) jest wyrokiem, na który służy skarga kasacyjna, w związku z czym Sąd Apelacyjny w (...) zamiast odrzucać skargę kasacyjną powinien był ją przekazać do Sądu Najwyższego;

3. art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 361 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia postanowienia w sposób uniemożliwiający rekonstrukcję rozumowania Sądu oraz polemikę z twierdzeniami Sądu, przez co uzasadnienie nie poddaje się kontroli.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności jako niezasadny należy ocenić zarzut dotyczący obrazy art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 361 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego postanowienia bez dostatecznego wyjaśnienia przez Sąd Apelacyjny podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia. Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. można uznać za usprawiedliwiony jedynie w wyjątkowych wypadkach, gdy uzasadnienie orzeczenia sądu nie zawiera wszystkich wymaganych elementów lub zawiera tak kardynalne braki, że niemożliwe jest dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia, co uniemożliwia przeprowadzenie kontroli instancyjnej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 8 marca 2018 r., II UK 80/17; z 11 maja 2000 r., I CKN 272/00; z 25 października 2000 r., IV CKN 142/00; z 7 lutego 2001 r., V CKN 606/00; z 28 lipca 2004 r., III CK 302/03; oraz postanowienia: z 19 grudnia 2019 r., IV CSK 456/18; z 22 maja 2013 r., III CSK 293/12). Tylko bowiem wówczas stwierdzone wady mogą mieć wpływ na wynik sprawy.

W niniejszej sprawie, wprawdzie uzasadnienie zaskarżonego postanowienia Sądu Apelacyjnego charakteryzuje się skrótowością, niemniej zawiera wszystkie niezbędne elementy, o których mowa w art. 328 § 2 k.p.c. Sąd Apelacyjny uzasadnił bowiem, jakimi motywami kierował się odrzucając skargę kasacyjną pozwanego. Treść uzasadnienia orzeczenia Sądu Apelacyjnego umożliwia jednocześnie dokonanie kontroli instancyjnej toku wyводу, który doprowadził Sąd odwoławczy do uznania skargi kasacyjnej Prezesa UOKiK za niedopuszczalną. Skoro zaś skarga kasacyjna została odrzucona z przyczyn formalnych, to Sąd Apelacyjny zwolniony był z obowiązku merytorycznego odniesienia się do podniesionych w niej zarzutów.

Jako nietrafny należy ocenić również zarzut naruszenia art. 354 k.p.c., sprowadzający się w istocie do twierdzenia, że Sąd Apelacyjny, a wcześniej także Sąd Okręgowy - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, rozstrzygnęły niniejszą sprawę w niewłaściwej formie, wydając orzeczenia kończące postępowanie w danej instancji w formie postanowienia. Zgodnie z art. 354 k.p.c., jeżeli kodeks nie przewiduje wydania wyroku lub nakazu zapłaty, sąd wydaje postanowienie. Przepisem tym ustawodawca wprowadził zasadę, że właściwą postacią orzeczenia sądu w postępowaniu procesowym jest postanowienie, a tylko wyjątkowo w procesie cywilnym może zostać wydany wyrok albo nakaz zapłaty. Trzeba więc przyjąć zgodnie z art. 354 k.p.c., że jeżeli kodeks nie przewiduje potrzeby wydania wyroku lub nie wskazuje wyraźnie na inną formę wypowiedzi sądu, to istnieje domniemanie, iż właściwą formą orzeczenia sądu jest postanowienie. Przy tym, zasadniczą różnicę między wyrokiem a postanowieniem można sprowadzić do tego, że wyrok zapada, gdy zachodzą podstawy do wydania rozstrzygnięcia co do istoty sprawy, postanowienie zaś w postępowaniu procesowym jest wydawane, gdy należy rozstrzygnąć o kwestiach proceduralnych. Na gruncie procesu cywilnego regułą jest zatem, że wydanie wyroku (art. 316 § 1 k.p.c.) zastrzeżone jest wyłącznie dla orzeczeń rozstrzygających sprawę pod względem merytorycznym (co do istoty sporu). Postanowienie jest zaś formą mniej solenną niż wyrok, przeznaczoną do rozstrzygania kwestii dotyczących samego postępowania oraz wszelkich zagadnień wypadkowych, powstałych w toku postępowania sądowego. Kodeks nie zawiera definicji postanowienia, lecz posługuje się negatywnym określeniem, wskazując, że wszelkie orzeczenia, które nie są wyrokami lub nakazami zapłaty, należy wydawać w postaci postanowienia (por. T. Ereciński [w:] P. Grzegorzczak, J. Gudowski, M. Jędrzejewska, K. Weitz, T. Ereciński, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*. Tom II. Postępowanie rozpoznawcze, Warszawa 2016, komentarz do art. 354).

Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia trafnie zwrócił uwagę, że przepisy Kodeksu postępowania cywilnego nie rozstrzygają wprost, w jakiej formie powinno zapaść końcowe orzeczenie sądu w sprawie zainicjowanej zażaleniem na postanowienie Prezesa UOKiK. Skoro zatem ustawodawca nie zastrzegł, jaką postać powinna przybrać końcowa decyzja procesowa sądu w tego

rodzaju sprawach, to w świetle przedstawionych wyżej reguł uzasadnione jest twierdzenie, że orzeczenie kończące tego rodzaju postępowanie powinno przyjąć formę postanowienia. Oceniając zasadność zażalenia wniesionego na to postanowienie, sąd powinien zatem orzec również postanowieniem. Stanowisko to jest zgodne z przyjmowaną powszechnie - zarówno w judykaturze, jak i doktrynie - regułą, według której o formie orzeczenia sądowego kończącego postępowanie w sprawie dotyczącej sądowej kontroli rozstrzygnięć wydanych przez organ administracyjny, rozstrzyga każdorazowo charakter rozstrzygnięcia tego organu. Oznacza to, że właściwą formą rozstrzygania zażaleń na postanowienia organu antymonopolowego lub organów regulacyjnych jest forma postanowienia. Rozstrzygając w przedmiocie zażalenia Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów powinien, co do zasady, wydać orzeczenie w formie postanowienia (por. A. Marciniak (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Tom III. Komentarz do art. 425-729*, Warszawa 2020, komentarz do art. 479⁷⁷, Legalis; T. Szancilo (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do art. 506-1217*. Tom II, Warszawa 2019, komentarz do art. 479⁷⁷, Legalis; zob. też uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2010 r., III SZP 3/09, OSNP 2010, nr 13-14, poz. 176). Taką też formę powinno przybrać orzeczenie sądu drugiej instancji wydane w tej kategorii spraw wskutek rozpoznania środka zaskarżenia na postanowienie sądu pierwszej instancji.

Sąd Najwyższy w obecnym składzie nie podziela argumentacji pozwanego, że badanie w postępowaniu sądowym zasadności ograniczenia prawa wglądu do akt w ramach postępowania administracyjnego miało charakter oceny merytorycznej, tj. zmierzało do rozstrzygnięcia istoty sprawy. Wprawdzie wywiedzione przez powodów zażalenie na postanowienie Prezesa UOKiK wszczęło kontradyktoryjne postępowanie cywilne, to jednak każdorazowo kognicja Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w danej sprawie jest ograniczona do przedmiotu zaskarżonego rozstrzygnięcia administracyjnego Prezesa Urzędu. Charakter, przedmiot postępowania administracyjnego determinuje zatem każdorazowo charakter i przedmiot postępowania sądowego. W niniejszej sprawie kontrola sądowa dotyczyła legalności wydania przez Prezesa UOKiK w trybie art. 69 ust. 1 u.o.k.k. postanowienia o ograniczeniu prawa wglądu do materiału

dowodowego. Nie budzi wątpliwości Sądu Najwyższego, że tego rodzaju rozstrzygnięcie Prezesa Urzędu ma charakter wyłącznie formalny i z punktu widzenia procedury administracyjnej nie dotyczy istoty sprawy. To zaś oznacza, że w tym przypadku również przedmiot postępowania sądowego ograniczony został wyłącznie do badania kwestii formalnoprawnych związanych z istnieniem przesłanek do ograniczenia prawa wglądu do materiałów danej sprawy.

Odnosząc się szerzej do kwestii charakteru prawnego rozstrzygnięcia o ograniczeniu prawa wglądu do akt, wskazać należy, iż przepis art. 69 ust. 1 u.o.k.k. przewiduje, że Prezes Urzędu - na wniosek lub z urzędu - może, w drodze postanowienia, w niezbędnym zakresie ograniczyć prawo wglądu do materiału dowodowego załączonego do akt sprawy, jeżeli udostępnienie tego materiału groziłoby ujawnieniem tajemnicy przedsiębiorstwa, jak również innych tajemnic podlegających ochronie na podstawie odrębnych przepisów. Zgodnie z art. 69 ust. 3 u.o.k.k. na postanowienie wydane w tym przedmiocie przysługuje zażalenie. W piśmiennictwie wskazuje się, że pod względem formalnym złożenie wniosku o ograniczenie stronie prawa wglądu wszczyna uboczne względem sprawy głównej (sprawy antymonopolowej) postępowanie (tzw. postępowanie wypadkowe), które powinno być zakończone wydaniem postanowienia. Stronami tego postępowania są wnioskodawca (składający wniosek o ograniczenie prawa wglądu) oraz strona lub strony postępowania antymonopolowego (zob. A. Stawicki (red.), E. Stawicki (red.), *Ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów. Komentarz*, wyd. II, Lex/el.).

Oznacza to, że ocena istnienia przesłanek do ograniczenia określonego podmiotowi prawa wglądu do materiału dowodowego ma charakter formalnoprawny i nie dotyczy istoty danego postępowania administracyjnego. Za formalnym charakterem rozstrzygnięcia w przedmiocie ograniczenia prawa wglądu do akt postępowania administracyjnego przemawia także okoliczność, że w świetle art. 69 ust. 1 u.o.k.k. tego rodzaju rozstrzygnięcie zapada w formie postanowienia, która to forma, zgodnie z art. 123 § 2 k.p.a., zarezerwowana jest dla rozstrzygnięcia poszczególnych kwestii formalnych, a nie dla rozstrzygania *meritum* sprawy. Formalny charakter postanowienia o ograniczeniu prawa wglądu do materiału dowodowego potwierdza także orzecznictwo sądów administracyjnych (zob. wyrok WSA w Krakowie z 3 grudnia 2018 r., II SA/Kr 1154/18, w którym stwierdzono,

że postępowanie wypadkowe, którego przedmiotem jest prawo wglądu do akt sprawy na podstawie art. 73 § 1 k.p.a. - tj. ogólnego przepisu regulującego instytucję prawa wglądu do akt w toku procedury administracyjnej - nie jest postępowaniem „w sprawie”, nie służy i nie może wręcz służyć czynieniu ustaleń w podstawowej dla bytu sprawy administracyjnej kwestii). Z powyższych względów nie można uznać, aby samo badanie w trybie art. 69 u.o.k.k. zasadności ograniczenia prawa wglądu do materiału dowodowego (którą to materię rozstrzygał w tej sprawie Prezes UOKiK, a następnie również sądy powszechne w postępowaniu sądowym zainicjowanym zażaleniem) miało charakter oceny merytorycznej.

Twierdzenia skarżącego o merytorycznym charakterze rozstrzygnięcia w sprawie ograniczenia prawa wglądu do materiału dowodowego nie znajdują również uzasadnienia w przywołanym w zażaleniu stanowisku Sądu Najwyższego wyrażonym w uchwale z 12 stycznia 2006 r., III SZP 5/05 (OSNP 2006, nr 15-16, poz. 256). Powołana uchwała Sądu Najwyższego odnosi się bowiem do odmiennego stanu faktycznego i innego stanu prawnego. W sprawie tej Sąd Najwyższy badał charakter prawny postanowienia wydanego przez Prezesa UOKiK w trybie art. 106 § 5 k.p.a. (tj. w trybie tzw. współdziałania organów), w którym organ ten wyraził swoje stanowisko w sprawie rozstrzyganej decyzją przez Prezesa Urzędu Regulacji Telekomunikacji i Poczty (dalej: Prezes URTiP). Sąd Najwyższy uznał, że w tym postanowieniu (stanowisku) Prezes UOKiK rozstrzyga w istocie o przyszłej sytuacji operatora, ustalonej w kończącej postępowanie decyzji Prezesa URTiP. Wobec tego - jak wyjaśnił Sąd Najwyższy - rozważane stanowisko Prezesa UOKiK jest *de facto* wyrazem współkompetencji tego organu administracji państwowej do wydania decyzji na gruncie prawa telekomunikacyjnego. Istotą zaś tego współdziałania jest zachowanie równorzędnej pozycji prawnej obu organów (Prezesa UOKiK oraz Prezesa URTiP) w procesie podejmowania decyzji. W tym sensie, według Sądu Najwyższego, postanowienie to w istotnym stopniu współtworzy w sposób stanowczy decyzję, a tym samym rozstrzyga o prawach i obowiązkach stron postępowania w sferze prawa materialnego. W tym zatem przypadku Sąd Najwyższy uznał, iż pomimo że rozstrzygnięcie Prezesa UOKiK

zapada w formie postanowienia, ma ono charakter merytoryczny i dotyczy istoty sprawy.

Przytoczone wyżej stanowisko nie może mieć jednak zastosowania w drodze analogii w niniejszej sprawie. Należy podkreślić, że przedmiot oceny Prezesa UOKiK oraz sądów obu instancji w niniejszej sprawie był ograniczony. Badaniu podlegały bowiem jedynie przesłanki uzasadniające ograniczenie prawa wglądu do materiału dowodowego, które z punktu widzenia procedury administracyjnej mają charakter formalny i nie dotyczą istoty sprawy (sprowadzającej się w tym przypadku do oceny, czy doszło do zawarcia porozumienia ograniczającego konkurencję na krajowym rynku wprowadzania do obrotu płyt pilśniowych i wiórowych). Nie można utożsamiać wydanego w toku postępowania administracyjnego orzeczenia ograniczającego prawo danego podmiotu do wglądu do akt, z rozstrzygnięciem sprawy administracyjnej co do istoty. Wskazując na powyższe, uznać należy, że sądy obu instancji prawidłowo rozstrzygnęły niniejszą sprawę zainicjowaną zażaleniem na postanowienie Prezesa UOKiK o ograniczeniu prawa wglądu do materiału dowodowego w formie postanowienia. W tym znaczeniu nie doszło więc do naruszenia art. 354 k.p.c.

Powyższa konkluzja nie stoi przy tym w sprzeczności ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie, wyrażonym w postanowieniu z 1 sierpnia 2018 r., VII AGz 667/18. W orzeczeniu tym Sąd Apelacyjny uznał, że na postanowienie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów oddalające lub uwzględniające zażalenie na postanowienie Prezesa UOKiK dotyczące ograniczenia prawa wglądu do akt, przysługuje zażalenie do sądu drugiej instancji. Uzasadniając swoje stanowisko, Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że postępowanie przed Sądem Ochrony Konkurencji i Konsumentów, w tym wszczęte wniesieniem zażalenia na postanowienie Prezesa UOKiK, jest postępowaniem pierwszoinstancyjnym. Zażalenie na postanowienie Prezesa UOKiK w przedmiocie ograniczenia prawa wglądu do akt, analogicznie jak odwołanie od decyzji Prezesa UOKiK, spełnia rolę pozwu, który jest rozpoznawany w zwykłym trybie procesowym w sprawach cywilnych. Celem, jakiemu powinno służyć wniesienie do Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów zażalenia na postanowienie Prezesa UOKiK dotyczące ograniczenia prawa wglądu do materiału dowodowego, jest zatem przeprowadzenie

pełnej sądowej kontroli rozstrzygnięcia wydanego przez organ antymonopolowy. Przeprowadzenie tej kontroli przez sąd w postępowaniu cywilnym związane jest z koniecznością zapewnienia stronom postępowania sądowego pełnych gwarancji procesowych, w tym prawa do zaskarżenia orzeczenia wydanego przez sąd pierwszej instancji (art. 78 Konstytucji RP). Pozbawienie stron uprawnienia do żądania weryfikacji przez sąd wyższej instancji rozstrzygnięcia wydanego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym byłoby naruszeniem norm ustrojowych. Sąd Apelacyjny zwrócił również uwagę, że w postępowaniu zainicjowanym wniesieniem zażalenia na postanowienie Prezesa UOKiK dotyczące ograniczenia prawa wglądu do materiału dowodowego, przedmiotem rozpoznania przez sąd jest wyłącznie analiza zasadności tego zażalenia, tj. ocena czy rozstrzygnięcie Prezesa UOKiK wydane w tym konkretnym przedmiocie było prawidłowe. Odpowiednie stosowanie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego do zażaleń dotyczących odwołań od decyzji Prezesa UOKiK prowadzi do wniosku, że w razie uwzględnienia zażalenia, Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uchyla zaskarżone postanowienie albo zmienia je w całości lub w części i orzeka co do istoty sprawy. Sąd Apelacyjny stanął tym samym na stanowisku, że postanowienie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów rozpoznające zażalenie merytorycznie nie jest postanowieniem o charakterze incydentalnym, lecz rozstrzygnięciem co do istoty sprawy. Postępowanie sądowe wszczęte zażaleniem na postanowienie Prezesa UOKiK, które zostało wydane obok decyzji kończącej postępowanie administracyjne, jest bowiem odrębnym postępowaniem sądowym względem (ewentualnego) postępowania sądowego wszczętego z odwołania od decyzji. Postępowanie to jest przy tym postępowaniem dwuinstancyjnym.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, w powołanym orzeczeniu Sąd Apelacyjny nie przesądził, że sprawa zainicjowana zażaleniem na postanowienie Prezesa UOKiK o ograniczeniu prawa wglądu do materiału dowodowego z punktu widzenia procedury administracyjnej dotyczy istoty sprawy, a co za tym idzie powinna być rozstrzygnięta przez sąd w formie wyroku. W orzeczeniu tym Sąd Apelacyjny nie analizował bowiem charakteru prawnego samego postanowienia Prezesa UOKiK wydanego w przedmiocie ograniczenia prawa wglądu do akt (a to właśnie ta kwestia ma kluczowe znaczenie przy określaniu przedmiotu postępowania

sądowego zainicjowanego zażaleniem wniesionym na dane rozstrzygnięcie organu antymonopolowego), lecz jedynie kwestię dopuszczalności zaskarżenia do sądu wyższej instancji rozstrzygnięcia (postanowienia) sądu pierwszej instancji zapadłego na skutek merytorycznego rozpoznania zażalenia na postanowienie Prezesa UOKiK o ograniczeniu prawa wglądu do akt. Odnosząc się do dokonanej przez Sąd Apelacyjny kwalifikacji postanowienia Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wydanego wskutek rozpoznania zażalenia na ww. postanowienie Prezesa UOKiK jako rozstrzygnięcia co do istoty sprawy, należy podkreślić, że Sąd ten nie przesądził, że tego rodzaju orzeczenie rozstrzyga o prawach i obowiązkach stron w sferze prawa materialnego. Sąd Apelacyjny uznał jedynie, że ilekroć sąd w postępowaniu cywilnym (a ściślej: w sprawie zainicjowanej zażaleniem na postanowienie Prezesa UOKiK o ograniczeniu prawa wglądu do materiału dowodowego) wydaje orzeczenie w przedmiocie zażalenia po ustosunkowaniu się do zasadności sformułowanych w nim zarzutów (tj. oddalające lub uwzględniające to zażalenie), orzeczenie takie ma charakter merytoryczny (a nie czysto formalny). To właśnie w tym znaczeniu (i tylko w tym) Sąd Apelacyjny uznał (trafnie zresztą), że dokonana w ten sposób sądowa kontrola rozstrzygnięcia wydanego przez organ antymonopolowy ma charakter merytoryczny.

W konsekwencji, jako bezzasadny należy ocenić również zarzut naruszenia art. 398¹ § 1 k.p.c. Przepis ten stanowi, że w procesie skarga kasacyjna przysługuje jedynie od wydanego przez sąd drugiej instancji prawomocnego wyroku lub postanowienia w przedmiocie odrzucenia pozwu (w tym przypadku: odwołania) albo umorzenia postępowania kończących postępowanie w sprawie. Przepis art. 398¹ § 1 k.p.c. stanowi o dopuszczalności skargi kasacyjnej, a wskazane w nim przypadki muszą być wykładane ściśle. Nie ulega zaś wątpliwości, że postanowienie sądu drugiej instancji wydane w przedmiocie zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji o oddaleniu zażalenia na postanowienie Prezesa UOKiK nie należy do żadnej z kategorii orzeczeń, o których mowa w art. 398¹ § 1 k.p.c. Nie jest bowiem ani wyrokiem, ani postanowieniem w przedmiocie odrzucenia odwołania bądź w przedmiocie umorzenia postępowania - i samo to decyduje o niedopuszczalności zaskarżenia go skargą kasacyjną, niezależnie od tego, czy tego rodzaju orzeczenie jest postanowieniem co do istoty sprawy i czy

kończy postępowanie w sprawie. Zawarty w art. 398¹ § 1 k.p.c. warunek, aby orzeczenie kończyło postępowanie w sprawie, dotyczy bowiem jedynie orzeczeń wymienionych w tym przepisie, a więc wyroków sądu drugiej instancji oraz postanowień sądu drugiej instancji, ale tylko wydanych w przedmiocie odrzucenia pozwu (w tym przypadku - odwołania) lub umorzenia postępowania. Skarga kasacyjna przysługuje zatem tylko od wyroków sądu drugiej instancji kończących postępowanie w sprawie oraz od postanowień sądu drugiej instancji w przedmiocie odrzucenia pozwu (odwołania) lub umorzenia postępowania, o ile kończą one postępowanie w sprawie. Nie ulega wątpliwości, że postanowienie sądu drugiej instancji wydane w przedmiocie zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji o oddaleniu zażalenia na postanowienie Prezesa UOKiK nie jest żadnym z tych orzeczeń, a zatem nie przysługuje od niego skarga kasacyjna. Sąd Apelacyjny prawidłowo odrzucił tym samym skargę kasacyjną pozwanego jako niedopuszczalną.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c., orzekł jak wyżej.